

Sygn. akt : II AKa 521/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Beata Basiura
Sędziowie	SSA Robert Kirejew (spr.) SSO del. Iwona Hyla
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Tomasza Janeczka**

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2013 r. sprawy

wnioskodawcy **M. B.**

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu internowania od dnia 25.12.1981 roku do 16.02.1982 roku i od dnia 29.03.1982 roku do dnia 23.07.1982 roku oraz zadośćuczynienia i odszkodowania za skazanie wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze

w sprawie o sygn. II K 468/82 i orzeczeniem Kolegium do Spraw Wykroczeń z dnia 25.12.1981 roku

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 3 lipca 2012 r., sygn. akt V Ko 19/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że łączną kwotę zasądzoną od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy M. B. podwyższa do 57.207,79 (pięćdziesięciu siedmiu tysięcy dwustu siedmiu i 79/100) złotych, przy czym przyznając kwotę zadośćuczynienia za internowanie podwyższa do kwoty 35.000 (trzydziestu pięciu tysięcy) złotych oraz przyznaje kwoty po 1.000 (tysiąc) złotych zadośćuczynienia z tytułu skazania wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 22 lutego 1983 roku, sygn. II K 468/82 i orzeczeniem Kolegium do Spraw Wykroczeń z dnia 24 grudnia 1981 roku;

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 521/12

UZASADNIENIE

M. B. w 2009 roku złożył wniosek o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania i zadośćuczynienia za internowanie w czasie stanu wojennego i po przeprowadzeniu postępowania w tym przedmiocie Sąd Okręgowy w Katowicach

wyrokiem z dnia 6 września 2010 r., sygn. akt V Ko 80/09, zasądził na rzecz wnioskodawcy od Skarbu Państwa kwotę 25.000,- złotych, w tym 17.157,96 zł tytułem odszkodowania oraz 7.842,04 zadośćuczynienia za internowanie.

W 2010 roku M. B. rozszerzył swe żądanie także na odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu ukarania go orzeczeniem Kolegium ds. Wykroczeń w B. z dnia 24 grudnia 1981 r. oraz skazania wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 22 lutego 1983 r. Po unieważnieniu tych orzeczeń Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 8 listopada 2010 r., sygn. akt V Ko 20/10, oddalił w całości ten wniosek z uwagi na zasądzenie już maksymalnej przewidzianej przez ustawę kwoty we wcześniejszym postępowaniu dotyczącym internowania. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 lutego 2011 r., sygn. akt II AKa 6/11.

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 1 marca 2011 r. (sygn. P 21/09, Dz. U. z 2011 r., Nr 53, poz. 277) utraciły moc przepisy art. 8 ust. 1a i 1d ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149, z późn. zm.). W związku z tym Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 1 czerwca 2011 r., sygn. akt II AKo 66/11, uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 września 2010 r., sygn. akt V Ko 80/09, i wznowił to postępowanie, a Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 6 lipca 2011 r., sygn. akt IV KO 33/11, wznowił postępowanie z wniosku M. B. o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu skazania wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 22 lutego 1983 r. oraz orzeczeniem Kolegium ds. Wykroczeń w D. z dnia 24 grudnia 1981 r. i uchylił zapadłe wcześniej w tej sprawie wyroki Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w Katowicach.

Po wznowieniu obie sprawy zostały przekazane do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach, gdzie zostały połączone i prowadzono je pod wspólną sygnaturą akt V Ko 19/11. W toku tej sprawy przed sądem I instancji pełnomocnik wnioskodawcy sprecyzował żądania wnosząc o zasądzenie:

- kwoty 550.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za internowanie i skazanie wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze oraz ukaranie orzeczeniem Kolegium ds. Wykroczeń w B.,
- kwoty 17.157,96 złotych tytułem odszkodowania za internowanie – zgodnie z wcześniejszym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 września 2010 r.,
- kwoty 23.189,99 zł tytułem odszkodowania za skazanie wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 22 lutego 1983 r., jako równowartości kwoty 2.400 złotych uiszczonych tytułem kosztów sądowych z odsetkami,
- kwoty 49.997,68 zł tytułem odszkodowania za ukaranie wnioskodawcy orzeczeniem Kolegium do spraw Wykroczeń w B. z dnia 24 grudnia 1981 r. jako równowartości kwoty 5.125 zł, uiszczonych tytułem grzywny i kosztów z odsetkami.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2012 r., sygn. akt V Ko 19/11, Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od Skarbu Państwa na rzecz M. B. kwotę 40.207,79 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia, na którą składały się kwoty:

- 17.157,96 złotych tytułem odszkodowania za internowanie w okresach od 25 grudnia 1981 roku do 16 lutego 1982 roku i od 29 marca do 23 lipca 1982 roku;
- 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za internowanie w wymienionych wyżej okresach;
- 607,53 zł tytułem odszkodowania za skazanie go wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 22 lutego 1983 r. w sprawie o sygnaturze akt II K 468/82;
- 2.442,30 zł tytułem odszkodowania za ukaranie go orzeczeniem Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Urzędzie Miasta w D. z dnia 24 grudnia 1981 r.

W pozostałym zakresie wniosek został oddalony, a kosztami postępowania w sprawie obciążono Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając orzeczenie w punkcie oddalającym wniosek M. B. w zakresie przekraczającym zasądzone kwoty. Apelujący podniósł zarzuty:

- błędu w ustaleniach faktycznych poprzez bezzasadne przyjęcie, iż kwota przyznanego zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł z tytułu internowania w okresie 25.12.1981 r. – 16.02.1982 r. i 29.03.1982 r. – 23.07.1982 r. jest adekwatna do doznanej krzywdy w okresie 6 miesięcy przebywania w zakładzie karnym i ośrodku odosobnienia w Z., w skrajnych warunkach, pod ciężkimi zarzutami, bez wiedzy na temat przyszłego losu, bez kontaktu z rodziną, która pozostawała bez środków utrzymania w tym okresie, w związku z licznymi szykanami w tym okresie o charakterze znęcania fizycznego i psychicznego, a w końcu doprowadzenie wnioskodawcy do opuszczenia kraju i do przymusowej emigracji; zasądzenie kwoty zadośćuczynienia symbolicznej, a nie kompensaty za doznane krzywdy;
- błędu w ustaleniach faktycznych przez bezzasadne przyjęcie, iż na skutek wykonania wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze i orzeczenia Kolegium ds. Wykroczeń wnioskodawca nie doznał żadnej krzywdy, mimo iż powyższe wiązało się z naruszeniem dóbr osobistych wnioskodawcy takich jak prawo do poszanowania godności ludzkiej, było zwykłą formą szykany i negatywnie wpływało na psychikę wnioskodawcy;
- obrazę prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. i 363 k.c. w zw. z 552 § 4 k.p.k. przez ich błędną interpretację i przyjęcie, iż od zapłaconych kwot z tytułu uiszczenia przez wnioskodawcę kosztów postępowania i opłaty na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 22.02.1983 r. w sprawie o sygn. II K 468/82 i na mocy orzeczenia Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Urzędzie Miasta w D. z dnia 25.12.1981 r. nie należą się odsetki ustawowe, choć wnioskodawca uiszczył w/w kwoty odpowiednio w latach 1981 i 1983, a w związku z unieważnieniem orzeczeń świadczenia te stały się nienależne, a zatem nigdy nie powinny być uiszczone, winny być zatem zwrócone wraz z odsetkami począwszy od daty ich uiszczenia, tym bardziej, iż wnioskodawca już w 1993 r. domagał się ich zwrotu i uzyskał odpowiedź Sądu na jego wezwanie w dniu 20.04.1993 r.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie wniosku w całości, tj. w zakresie zadośćuczynienia z tytułu internowania i skazania w/w orzeczeniami zasądzenie kwoty 530.000 zł i odszkodowania z tytułu w/w skazań w kwotach 23.189,99 zł (wyrok SR Zabrze) i 49.997,68 zł (orzeczenie Kolegium) wraz z ustawowymi odsetkami od prawomocności wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się zasadna tylko częściowo i dlatego zmieniono wyrok sądu I instancji podwyższając kwotę zadośćuczynienia za internowanie oraz przyznając zadośćuczynienie za skazanie wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 22 lutego 1982 r. oraz ukaranie orzeczeniem Kolegium do Spraw Wykroczeń z dnia 24 grudnia 1981 r., natomiast w pozostałym zaskarżonym zakresie utrzymano wyrok Sądu Okręgowego w mocy.

Żądanie wnioskodawcy dotyczyło kilku części składowych i obejmowało zadośćuczynienia i odszkodowania za internowanie oraz za ukaranie orzeczeniem Kolegium ds. Wykroczeń w grudniu 1981 r., a także skazanie wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 22 lutego 1983 r.

Jeden spośród tych składników wniosku był zasadniczo bezsporny – tj. przyznane przez sąd I instancji odszkodowanie za internowanie w kwocie 17.157,96 złotych, nie objęte zresztą zaskarżeniem.

Nie można było odmówić częściowej słuszności apelacji pełnomocnika w zakresie dotyczącym zbyt niskiej kwoty zadośćuczynienia przyznanego za internowanie. Sąd I instancji szczegółowo i prawidłowo ustalił fakty odnoszące się do internowania M. B., mające wpływ na rozmiar doznanej przez niego krzywdy, a tym samym determinujące wysokość należnego zadośćuczynienia. Nie budziły wątpliwości ustalenia, nie podważane przez strony, co do długości okresu internowania, jego przebiegu, przewożenia wnioskodawcy między poszczególnymi miejscami odosobnienia, doznawanego strachu i obaw, rozłąki z najbliższymi, pobic i szykan oraz dolegliwości zdrowotnych, jakich doznał M. B. w trakcie internowania. Na podstawie tych rzetelnych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania,

że poszkodowanemu internowaniem należy przyznać z tego tytułu łączną kwotę 20.000 złotych, odpowiadającą sumie kwot 5.000 zł za pierwszy miesiąc internowania i po 3.000 złotych za kolejne miesiące. Zdaniem sądu odwoławczego taka kwota zadośćuczynienia określona została na poziomie zbyt niskim, nie adekwatnym do doznanych przez wnioskodawcę cierpień wynikających z internowania. Kwota zadośćuczynienia uplasowana na zbyt niskim poziomie nie spełniała też w należyty sposób funkcji kompensacyjnej, jaką cechować się powinno zadośćuczynienie odpowiednie do rozmiaru krzywdy. Należy podkreślić, że wnioskodawca osadzony został w odosobnieniu tylko na podstawie decyzji Komendanta Wojewódzkiego MO, bezterminowo, był niepewny o swoje dalsze losy, a nawet życie, pozostawił na wolności młodą żonę i małoletnie dzieci, a na dodatek pogorszył się stan jego zdrowia, na skutek czego znalazł się w szpitalu. Zdaniem instancji odwoławczej, aby należycie zrekompensować cierpienia i krzywdy wyrządzone M. B. poprzez internowanie działaniami ówczesnych władz państwowych konieczne jest zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości bardziej odczuwalnej ekonomicznie dla wnioskodawcy, a jednocześnie pozostającej w rozsądnych relacjach z aktualnym poziomem życia i sytuacją materialną polskiego społeczeństwa. Wymogi te spełni przyznana jako zadośćuczynienie za internowanie łączna kwota 35.000 złotych, odpowiadająca sumie 10.000 złotych za pierwszy miesiąc zatrzymania i odosobnienia oraz po 5.000 złotych za każdy następny miesiąc internowania, stanowiąca łącznie około dziesięciokrotność przeciętnego wynagrodzenia pracowników na terenie naszego kraju. Dlatego zmieniono zaskarżony wyrok przyznając taką właśnie kwotę tytułem zadośćuczynienia za internowanie.

Jednocześnie nie uznano za zasadne dalej idących żądań wnioskodawcy i jego pełnomocnika w tym zakresie. Twierdzenia w apelacji o wyjątkowo wysokich rozmiarach krzywdy, a nawet znęcaniu się nad wnioskodawcą w okresie internowania przez funkcjonariuszy ówczesnego państwa, czy też współwzięniów ocenić należało jako zdecydowanie przesadzone i nie znajdujące potwierdzenia w zebranych w sprawie dowodach. Z dokumentów uzyskanych z IPN dotyczących internowania M. B., zawierających sporządzane przez niego w tym okresie pisma i wnioski wynikało, że istotnym problemem dla wnioskodawcy osadzonego w ośrodku odosobnienia było np. umieszczenie go w celi izolacyjnej z uwagi na jego protesty po odebraniu mu gitary przez administrację zakładu karnego. Nie znalazły też najmniejszego potwierdzenia w miarodajnych dowodach, w tym opinii biegłego kardiologa przeprowadzonej przed sądem I instancji, której zasadnie sąd meriti dał wiarę, powtarzane nadal twierdzenia o negatywnym wpływie linii wysokiego napięcia przechodzącej nad ośrodkiem odosobnienia, w którym przebywał wnioskodawca, na stan jego zdrowia.

Podkreślić też należy, że w aktualnym stanie prawnym wnioskodawcy przysługuje zadośćuczynienie i odszkodowanie jedynie za szkody i krzywdy pozostające w bezpośrednim związku z wykonaniem unieważnionych orzeczeń oraz w bezpośrednim związku z internowaniem. Poza zakresem odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa pozostaje nadal wyrównanie szkód i zrekompensowanie krzywd wynikających z innych rodzajów represji stosowanych przez ówczesne władze państwowe względem swoich obywateli, w tym z utraty pracy, obniżenia wynagrodzenia, zmuszenia do emigracji z kraju i pozostawienia swego mienia. Podkreślił to ostatnio Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 października 2012 r. (sygn. IV KK 212/12, LEX nr 1226741) i stanowisko to zasługuje na pełną aprobatę. Tych uwarunkowań prawnych, jak wynikało z pism i oświadczeń składanych w toku postępowania, zdawał się nie rozumieć wnioskodawca domagając się zadośćuczynienia w kwocie zdecydowanie zawyżonej, a obejmującej także kwestie rekompensaty za przymusową emigrację, utracone na skutek tego mienie, czy zdarzenia nie związane bezpośrednio z internowaniem i wykonaniem unieważnionych orzeczeń. Dlatego w żądanej przez wnioskodawcę bardzo wysokiej kwocie zadośćuczynienie nie mogło zostać przyznane.

Zasadnie podniesiono w apelacji, że niesłusznie nie przyznano M. B. żadnego zadośćuczynienia z tytułu ukarania go orzeczeniem Kolegium ds. Wykroczeń w grudniu 1981 r. oraz skazania wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrzu z 22 lutego 1982 r. Co prawda wnioskodawca na skutek tych orzeczeń nie został pozbawiony wolności, ale to nie oznacza, że nie doznał w związku z ich wykonaniem żadnej krzywdy. Wszakże wnioskodawca musiał odczuć, że spotkały go ze strony organów ówczesnego państwa niezasłużone kary, orzeczone za postawę i działalność patriotyczną. Kolegium ukarało go za udział w strajku na terenie Huty (...), prowadzonego w proteście przeciwko działaniom władz PRL polegającym na wprowadzeniu stanu wojennego i krwawej pacyfikacji strajku na kopalni (...). Za ten protest, podjęty z motywów jak najbardziej słusznych z patriotycznego oraz ogólnoludzkiego punktu widzenia, wnioskodawcę ukarano

wysoką grzywną, którą był zmuszony natychmiast zapłacić. Musiało to wywołać poczucie krzywdy, której w ramach niniejszego postępowania należało zadośćuczynić.

Powołanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrzu skazano M. B. za samouwolnienie się z internowania i stwierdzić należy, że również takie orzeczenie w praworządnym państwie nie powinno mieć miejsca. Wykonanie tego wyroku doprowadziło do konieczności uiszczenia przez wnioskodawcę grzywny oraz kosztów sądowych, na co swoją postawą i czynami nie zasłużył.

Z tych względów, biorąc jednak pod uwagę, że krzywda w obu omówionych przypadkach nie była szczególnie nasiloną, pozostawała jedynie w sferze moralnej i nie wiązała się z poważniejszymi cierpieniami, sąd odwoławczy przyznał M. B. zadośćuczynienie w kwocie po 1.000,- złotych za każdy z obu przypadków wykonania unieważnionego orzeczenia, zmieniając w tym zakresie orzeczenie sądu I instancji.

Całkowicie chybiony okazał się natomiast zarzut dotyczący zasądzonych na rzecz wnioskodawcy odszkodowań za skazanie wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrzu i ukaranie orzeczeniem Kolegium. Pełnomocnik w apelacji domagał się zwrotu kwot uiszczonych w następstwie wykonania tych orzeczeń, powiększonych o ustawowe odsetki. Pominięty został przy tym fakt fundamentalny dla wszelkich rozliczeń finansowych między okresem ówczesnym a obecnym, tj. przeprowadzenie z dniem 1 stycznia 1995 roku denominacji złotego. Celem ograniczenia wysokich nominalów polską walutę sprzed tej daty przeliczono na tzw. nowe złote w stosunku 10.000 starych zł = 1 nowy złoty. Tym samym, po przeliczeniu, pełnomocnik w istocie domaga się zwrotu kwot 24 groszy oraz 51 groszy powiększonych o odsetki w wysokości ustawowej, co łącznie dałoby kwotę nie sięgającą nawet 10 nowych złotych.

Słusznie więc sąd I instancji zastosował inną, bardziej sprawiedliwą i korzystniejszą dla wnioskodawcy metodę wyliczenia właściwego odszkodowania tak, aby wpływ czasu nie wpłynął na obniżenie realnej wartości rekompensowanych kwot. Odniósł je zatem do średnich miesięcznych zarobków w datach wpłat dokonanych przez wnioskodawcę i zwrócił w tym samym stosunku do średniego miesięcznego wynagrodzenia pracowników w dacie wyrokowania. Taka metoda waloryzacji w odniesieniu do rozpatrywanego okresu pozwala na zrekompensowanie szkody w jej wymiarze rzeczywistym, czego nie można osiągnąć przez próbę doliczania do pierwotnych kwot odsetek ustawowych, które w pierwszej połowie lat 90-tych ubiegłego wieku nie nadążyły za galopującą inflacją, a nadto nie uwzględniają ogólnego podniesienia się stopy życiowej społeczeństwa na przestrzeni ostatnich 30 lat.

Z tych względów dokładne i skrupulatne wyliczenie odszkodowania za wykonanie orzeczeń Kolegium ds. Wykroczeń i Sądu Rejonowego w Zabrzu, przeprowadzone przez sąd I instancji zasługiwało na akceptację, wobec czego w tej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Należy jeszcze zaznaczyć, że nie doszło do naruszenia przepisów kodeksu cywilnego powołanych w apelacji, nie regulujących zresztą kwestii odsetek, ani też przepisów art. 481, czy 482 k.c. normujących zasady, kiedy odsetki przysługują. Z brzmienia tych ostatnich przepisów wynika, że nie znajdują one zastosowania do rozpatrywanego wniosku M. B.. Nadto sposób zasądzania odsetek w wyrokach zasądzających odszkodowanie na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego był przedmiotem orzekania Sądu Najwyższego i sądów powszechnych i od momentu podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 10 grudnia 1991 r. (sygn. I KZP 35/91, OSNKW z 1992 r., z. 3-4, poz. 26) zgodnie przyjmuje się, że odsetki ustawowe przy zasądzeniu odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie przepisów tej ustawy powinno się przyznawać od daty uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te należności. Zasadzie tej nie uchybił sąd I instancji, dlatego nie było podstaw do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia w części określającej, od jakiej daty należy obliczać odsetki w wysokości ustawowej od przyznanych kwot.

Wszystkie przedstawione względy spowodowały, że Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok podwyższając zasądzone na rzecz M. B. zadośćuczynienie za internowanie do kwoty 35.000 złotych, zasądzając ponadto zadośćuczynienie w kwocie po 1.000 złotych za skazanie wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 22 lutego 1983 r., sygn. akt II K 468/82, oraz za ukaranie orzeczeniem Kolegium do Spraw Wykroczeń z dnia 24 grudnia 1981 r., natomiast w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Dało to łączną kwotę zasądzoną od Skarbu

Państwa na rzecz wnioskodawcy w wysokości 57.207,79 zł, przy czym należy zaznaczyć w ślad za uzasadnieniem wyroku sądu I instancji, że od tej kwoty, przy wypłacie zasądzonych świadczeń będzie trzeba potrącić kwotę 25.000 złotych, wypłaconą już M. B. na podstawie wcześniejszego orzeczenia w sprawie, w której postępowanie zostało wznowione.